



DZIENNIK PŁOCKI



ORGAN POLITYCZNY i GOSPODARCZY

Nr. 82

Cena pojedynczego numeru
„Dziennika Płockiego” 20 gr.

Prenumerata miesięczna 3 zł. 50 gr. Z odnoszeniem do domu i na prowincji 4 zł.

Adres: PŁOCK PLAC KANONICZNY Nr. 1 TEL. 264.

Rękopisy nadsyłane winny być
pisane po 1-ej stronie i czytelnie

Rok XVIII

GODZINA DECYZJI

Francja nie chce żyć w anarchii

Echa afery Stawiskiego nie milkną. Niby taśma sensacyjnego filmu rozwija się ona wciąż na oczach całego świata. W fascynującym kalejdoskopie rewelacji i reportaży podają nowe wciąż nazwiska ludzi, wmieszanych w ten czy inny sposób w zbrodniczą działalność groźnej i bezkarnej tak długo bandy. Obóz prawicy usiłował początkowo uczynić z tej smutnej afery argument polityczny przeciw będącym u steru radykałom. Talony czołwów Stawiskiego dotychczasowe wyniki śledztwa dowiodły jednak, że korupcja o wiele szersze zagroziła kręgi i przekroczyła progi niejednych ugrupowań politycznych, niejednych biur ministerjalnych. Dziś hasłem dnia w Francji jest nie tylko wykrycie i przykładowe ukaranie bezpośrednich winowajców, ale równocześnie i może przede wszystkim oczyszczenie atmosfery moralnej publicznego życia, zatrutej w sposób zaiste groźny dla powagi i spójności państwa. Żgangrenowanie ciał parlamentarnej i administracji państwowej — samych jej szczytów nie wyłącza — woła o kurację szybką i stanowczą.

Spoistość społeczeństwa francuskiego rozsądza dziś wzmoczone przeciwności polityczne, którym mimo wszystko nie położył kresu rząd obecny, sformowany na szerokich podstawach koalicyjnych i głoszący w imię dobra państwa hasła politycznego reformy. Obóz francuskiego socjalizmu radykalizuje się w tempie bardzo szybkim i mnożą się fakty dowodzące, iż przesunął się on zdecydowanie na lewo, aż do prób porozumienia i kooperacji z komunistami. Zwalczające się odłamy myśli politycznej oskarżają się wzajem o przygotowanie zamachu stanu, o formowanie oddziałów szturmowych, o zabpatrywanie ich w broń przemycaną z zagranicy.

Troska rządu o zmniejszenie deficytu budżetowego powiększa wewnętrzne trudności i zaostrza przeciwności. Decyzja o zmniejszeniu poborów pracowniczych i znacznej redukcji urzędów i etatów napotyka na najostrzejszy sprzeciw ze strony skrajnej lewicy i potężnych, wszechwładnych niemal urzędniczych syndykatów.

W tej sytuacji, wołającej nie o doraźną tylko, ale zasadniczą naprawę, poczynają dojrzywać we francuskiej opinii publicznej świadomość o ko-

nieczności zmiany podstaw ustrojowych republiki, sformułowanych przed laty 60 ciu bezmała i niewytrzymujących już dzisiaj próby czasu i naporu narastających nowych zadań państwa i skomplikowanych dzisiejszych warunków zbiorowego życia. Na szale dyskusji rzucają swój ważki głos czołowi mężowie stanu Francji, zgodni w przekonaniu, że dzieła naprawy odкладаć nie wolno.

B. prezydent republiki, Millerand, na odczycie publicznym, poświęconym omówieniu dzisiejszej sytuacji Francji, sformułował twierdzenie, że przyczyną niedomagań społecznych, trapiących kraj, jest zachwianie się autorytetu władzy i uzurpowanie sobie władzy wykonawczej przez władzę ustawodawczą. I podkreślił z naciskiem: „Wybiła godzina, kiedy liberalizm musi zrozumieć, że kraj nie chce żyć w anarchii i domaga się ocalenia przez dokonanie naprawy”.

Obszerniej zagadnienie naprawy ustroju omawia A. Tardieu, trzykrotny premier, wielokrotny minister i członek obecnego rządu. W wydanej przed kilku tygodniami książce p. t. „Godzina decyzji”, rozchwytej już w siedmiu wydaniach, w ostrych słowach piętnuje przerosł sejmowładztwa, które — zdaniem jego — doszło we Francji do potwornych rozmiarów i stało się karykaturą przedstawicielstwa narodowego. Reforma ustroju według umiarkowanej zresztą recepty Tardieu'go musi objąć co najmniej następujące punkty: 1) Rząd, względnie prezydent republiki, musi uzyskać niekrepowane niczem prawo rozwiązywania izby parlamentarnej. 2) Posłowie muszą być pozbawieni prawa inicjatywy co do czynienia wydatków ze skarbu państwa. Tylko takie ograniczenie zahamuje ciągły wzrost ciężarów publicznych i położy kres demagogii poselskiej. 3) Należy przyznać kobietom bierne i czynne prawo wyborcze. 4) Należy bezwzględnie zakazać udziału w jakiegokolwiek agitacji politycznej tym wszystkim, którzy są płatni ze skarbu państwa. I konkluduje: „Albo reforma, która przywróci ład albo nieład i upadek Francji. Trzeba wybierać”.

Bije dla Francji godzina decyzji.

Ra.

Potężna Flota Morska — to obecne dążenia każdego Polaka — składają ofiary przez kupno znaczną na Fundusz Obrony Morskiej

Fantastyczny wyścig japońskiego eksportu

Od dłuższego już czasu opinia Europy zajmuje się niebezpieczeństwem konkurencji towaru japońskiego, który pojawia się już na rynku europejskim. Ostatnio widoczna współpraca gospodarcza Australii i Japonii wznowiła zagadnienie tanioci produktów japońskich, groźnych dla drogiej produkcji europejskiej.

Oto kilka przykładów cen towarów japońskich na rynku europejskim (w dolarach): żarówki elektryczne 2 1/2 cent. sztuka, skarpetki męskie 4 1/2 cent. para, pióra wieczne ze złotymi końcami 7 i pół centa sztuka, serwis do czarnej kawy 9 sztuk 49 cent. komplet, rower 4.55 dol. sztuka.

Japońskie tkaniny sprzedaje się 40—70 proc. niżej niż wynoszą same koszty produkcji w Europie. Na tak niskie ceny składają się następujące elementy: dłuższy dzień pracy (10 — 12 godzin), niskie zarobki — praca dzieci, nowoczesne metody produkcji, prymitywne wymagania mas pracujących, systematyczna inflacja. Tak np. za 10—12-godzinny dzień pracy zarabia w japońskim przemyśle: górnik — 26 cent, pracownica w tkalni jedwabiu — 35 cent, mechanik fachowy — 81 cent, pracownik w fabrykach porcelany — 53 cent., mężczyzna w fabrykach zapałek — 33 cent. Zarobek dzieci, po osiągnięciu wieku 10 lat, wynosi za dzień pracy 10 — 12 godzin — około 4 centów.

W latach 1932—33 rozpoczęło produkcję sztucznego jedwabiu 9 nowych wielkich koncernów. Podobnie rozbudowa przemysłu widoczna jest w innych gałęziach. Dają one zresztą nieźle dochody. W latach 1932—1933 — latach głodnych dla przemysłu w całym świecie — japońskie przedsiębiorstwa wypłaciły pokaźne dywidendy: w przemyśle papierniczym i cementowym po 12.9 proc., w żelaznym — 13.5 proc., maszynowym — 15.1 proc., bawełnianym — 18.2 proc., wełnianym 23.1 proc., jedwabiu sztucznego — 24.9 proc. Te dywidendy zdobył przemysł nie na rynku wewnętrznym, lecz przez agresywność eksportu.

Pod okiem rządu wprowadza się z całym uporem 10-letni plan esportowy. Zorganizowano specjalne stowarzyszenia dla studiów taryf, podatków, zapotrzebowań poszczególnych rynków. Ustalono contra rozdzielnice, poczem rozpoczęto nieubłagany atak na wszystkie rynki świata. Najwięcej odczuwają go kraje Brytyjskich Do-

minjów — Australia, Nowa Zelandia, Indie, Unja Południowo-Afrykańska. Podobnie znaczne sukcesy osiągnęli Japończycy w Kongo, Abisynji, Iraku, Persji i Egipcie. Nie pomogły mury celne Brytyjskiego Imperium. Tendencja podnoszenia barier celnych upadła wobec groźby Japonii, iż w razie podniesienia barier celnych, Japonia zaprzestanie wszelkich zakupów wełny i bawełny w Indiach i Australii.

Ponetrację towaru japońskiego jest rzeczywiście zdumiewająca. Oto co mówi statystyka handlu zagranicznego Japonii za 1932: eksport japoński wzrósł: do Azji o 59,3 proc., Europy 29,3 proc., Północnej Ameryki 28,5 proc., Centralnej Ameryki 241,3 proc., Południowej Ameryki 221,8 proc., Afryki 96,2 proc. i na wyspy na Oceanie Spokojnym 76,9 proc.

Ostatnio Japończycy przystąpili do zorganizowania w Wiedniu centralnego biura sprzedaży na Europę. Tworzy się tam olbrzymie składy wyrobów wełnianych, bawełnianych, jedwabnych, żelaznych, gumowych, cellulodowych, porcelanowych, papierniczych, żarówek, części samochodowych, rowerów i t. d.

Jak dalece ta ekspansja jest groźna? Japończycy nie wywożą produktów rolnych, natomiast wwożą znaczną ich ilość. Prócz tego nie posiadają węgla i rud. Te braki na dłuższy dystans muszą osłabić rozmach Japonii.

Niemcy i Anglia nigdy nie wywoziły więcej jak 1/4 całej swej produkcji, a Stany Zjednoczone nigdy nie przekroczyły w wywozie 12 proc. swej produkcji. Japonia wywozi obecnie 60 proc. Taki masowy wywóz nosi w sobie zarodek upadku. Japonia jest jak kocioł, w którym ciśnienie ciągle się podnosi. Czy fantastyczna niemal rozbudowa eksportu oraz związanych z tem przedsięwzięcia produkcyjnych nie spowoduje w swoim czasie specjalnego trzęsienia ziemi, gdy trzeba będzie — a może przyjdzie taki czas, że trzeba będzie — ten rozmach eksportowy zatrzymać?

Stare przysłowie japońskie mówi: „kto jedzie na tygrysie, nie może zsiadać”. Japończycy tej zasadzie są wierni i na polu eksportowym. Czy jednak zapewni ona bezpieczeństwo i trwałość rozwoju — pozwalamy sobie wątpić, zwłaszcza, gdy oprzeć się go chce na niebywałym wysiłku ludności.

L. T.

Kainit, Sól Potasową, Kalimag, Azotniak, Siarczan Amonu, Saletrzak, Saletrę Wapniową i Sodową, Wapnamon, Nitrofos, Superfosfat i Supertomasynę

Najtaniej można nabyć w SPÓŁDZIELNI „ZGODA” w PŁOCKU.

Punkty sprzedaży:

Biuro, ul. Sienkiewicza 12 czynne od 9 — 13 i 17 — 19.
Sklep Żelazny, Tumską 14.
Skład Opału i Nawozów Sztucznych Królewiecka 11.

Żołnierz polski czuwa

Polska nie staje bynajmniej do wyścigu zbrojeń, lecz ma szlachetną ambicję, by w wyścigu twórczej pracy zająć jedno z przodujących miejsc.

Mimo jednak podstawy i dążności pokojowych, nie możemy ani na chwilę osłabić naszej czujności w zakresie pogotowia obronnego. W naszym wyjątkowo trudnym położeniu geograficzno-strategicznemu nie wolno nam własną słabością zachęcać wrogów do napaści. Pamiętać o tem należy, że nie tak nie sprzyja zawieraniu pakrów o nieagresji, jak posiadanie dostatecznie wyszkolonych i wyposażonych sił zbrojnych. Jest to dla nas tem ważniejsze, że w naszych swobodnych warunkach musimy przede wszystkim liczyć na własne siły i zasoby. W szczególności zaś musimy we własnym kraju posiadać podstawę wyżywienia i zaopatrzenia sił walczących.

Podkreślić należy, jako fakt niezmiennie doniosły, że kryzys bynajmniej nie obniżył naszego pogotowia obronnego. Wprost przeciwnie, rozbudowa naszych sił zbrojnych postępuje stale naprzód, a każdy rok przynosi nowe wyniki wyteżonej i celowej działalności władz wojskowych. Wyposażenie wojska uległo dalszej

wybitnej poprawie zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym. Odnosi się to szczególnie do działu lotniczego i broni pancernej.

Przemysł wojenny, który oddawna stał się potężnym narzędziem obrony naszego państwa, wykazał, mimo przeżywanego kryzysu, dalszy postęp w kierunku samowystarczalności. Wzrasta bowiem stale nie tylko zakres wytwórczości wojennej, ale i nastawienie przemysłu wojennego na surowce krajowe (surowce włókiennicze i tłuszczowe). Usprawnienie przemysłu pozwala na podnoszenie wyrobów przy jednoczesnym o obniżeniu ich ceny.

Podkreślić również należy, że do współpracy w rozwiązywaniu zagadnień techniczno-wojskowych wciągnięto z powodzeniem cały szereg organizacji i fachowców cywilnych.

Wreszcie, jako objaw nader dodatni podkreślić należy żywiołowy wprost rozwój organizacji cywilnych przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Jeżeli do powyższego przeglądu dodamy wielkie wyniki, osiągnięte w dziedzinie wyszkolenia i organizacji, to będziemy mieli wybitnie dodatni bilans działalności wojska w ubiegłym okresie rocznym.

Kto publicznie rozpowszechnia fałszywe wiadomości

Art. 170 Kodeksu Karnego stanowi, że „kto publicznie rozpowszechnia fałszywe wiadomości, mogące wywołać niepokój publiczny, podlega karze aresztu do 2 lat lub grzywny”.

Istota przestępstwa rozpowszechniania fałszywych wiadomości zawsze interesowała szeroki ogół i dlatego nie od rzeczy będzie mówić wykładnie wspomnianego przepisu Kodeksu Karnego, jaką przyjął niedawno Sąd Najwyższy w składzie 7 sędziów.

Sąd Najwyższy ustala przede wszystkim, że pojęcie „wiadomości” obejmuje również pogłoskę. Wyraz „wiadomości” oznacza, że coś jest nam wiadomo, żeśmy o czemś się dowiedzieli bez względu na to, skąd i jaką drogą, dowiedzieć się możemy i z pogłoski, która do nas doszła”.

Treścią wiadomości mogą być również fałszywe informacje o poglądach innych osób, ich opiniach, sądach, zapatrywaniach o zjawiskach natury wewnętrznej. Sąd Najwyższy to swoje stanowisko uzasadnia tem, że podanie

do wiadomości publicznej, rzekomego poglądu, czy też opinii osoby kompetentnej, wpływowej, miarodajnej oznacza poinformowanie ogółu, jakie stanowisko w danej kwestji zajmuje owa osoba, taka zaś informacja może czasem wzniesić większy niepokój, niż poinformowanie o jakimś wydarzeniu zewnętrznym.

Dla bytu przestępstwa nie wymaga się bynajmniej wywołania niepokoju: wystarczy, że wiadomość była tego rodzaju, iż mogła wywołać niepokój.

Sąd Najwyższy szczególnie akcentuje, że wyraz „wiadomość” nie można obejmować własnych poglądów, opinii i zapatrywań osoby, która je rozpowszechnia. Tego rodzaju wykładnia nie mogłaby się pogodzić nawet z minimalną swobodą myśli, która może być ograniczona przez ustawę, ale nie może być całkiem zniesiona. Karalność rozpowszechniania własnych poglądów mogłaby na-

razić na odpowiedzialność wszelką krytykę, nawet najlojalniejszą.

Zasada, że własne poglądy, opinie, oceny, lub krytyki nie stanowią wiadomości w rozumieniu art. 170 K.K. nie dotyczy przypadku, gdy sprawca pod postacią własnego poglądu i t.p. przemycia obiektywne informacje, mogące wzbudzić niepokój publiczny. — I tak zdaniem Sądu Najw., opowiadanie prowincjonalnego dziennikarza, że on, po poujnej rozmowie w Warszawie z oficerami sztabu generalnego doszedł do przekonania, że wojna wybuchnie najdalej w przysz-

łym miesiącu, jest czynem karalnym z art. 170 k. k., każdy bowiem rozumie, że wniosek ten został oparty na informacjach zaczerpniętych od oficerów sztabowych.

Dodać należy, że bezwzględny warunkiem bytu przestępstwa jest świadomość sprawcy, że wiadomość, którą rozpowszechnia, jest fałszywa. Kto w dobrej wierze rozpowszechnia wiadomość, którą uważa za prawdziwą, nie dopuszcza się przestępstwa, o ile wiadomość jest przedmiotowo fałszywa (l. K. 457/33).

Tajemnice buddyjskiej religii

Gdybyśmy na podstawie legend i podań bajecznych chcieli odtworzyć postać założyciela buddyjskiej religii otrzymalibyśmy obraz o cudownych liniach i potwornych rysach zarazem. Tajemnica jego pociąga do tej pory umysły filozofów i artystów. I pemi-

mo, że postać Buddy znika z przed oczu badaczy w mrokach historii, pomimo iż podnoszą się zdania, jakby nie istniał wcale, jednakże religja pozostała. O rozwoju tej religii mówić będzie przez radio w swym feljetonie Witold Rybczyński o godz. 21-ej,

Deklamatorzy — Uwaga!

Dyrekcja Programowa Polskiego Radja opracowuje warunki konkursu na najlepszego recytatora utworów poetyckich. Polskie Radjo w dziale literackim daje systematycznie audycje poświęcone twórczości poetyckiej, audycje te jednak nie zawsze znajdują należyty oddźwięk, gdyż tak dotychczas zbyt mało jest w Polsce recytatorów, którzyby odpowiadali wa-

runkom radjofoniczności. Często nawet najlepszy recytator estradowy zawodzi przed mikrofonem. Zamiar Polskiego Radja wywołania nieznanych talentów trzeba uważać za bardzo szczęśliwe posunięcie programowe, gdyż nie tylko przyczyni się on do większego spopularyzowania poezji polskiej w społeczeństwie, ale da również możność pracy wielu artystom.

Święto sadzenia drzew w Radziwiu

Jak wiadomo, na miejsce starych topoli, które były roznadnikami owadów i różnych szkodników, niszczących drzewostan w Radziwiu, Zarząd Miejski postanowił posadzić klony. Roboty przy karczowaniu topoli dobiegają końca.

Docenając czynnik wychowawczy jakim jest święto sadzenia drzew, kierownik Samodzielnego Referatu Technicznego Zarządu Miejskiego w Płocku zwrócił się do kierownika szko-

ły powszechnej w Radziwiu z projektem, aby sadzenia klonów przy ulicy Kolejowej w Radziwiu dokonała działowa szkolna. Po wspólnym porozumieniu się, ustalono święto sadzenia orzew na dzień dzisiejszy. Ogółem zostanie na tym odcinku zasadzonych 200 sztuk klonów zwykłych. Spodziewać się można, że działowa szkolna otoczy swą opieką nowe drzewka, które sama zasadziła.

Gablota dla przechowywania poduszki z herbem miasta i Krzyżem Walecznych

Jak się dowiadujemy, Zarząd Miejski zamówił już w jednym z poważniejszych warsztatów w mieście piękną gablotę dla przechowywania po-

duzki z herbem miasta, do której w r. 1921 własnoręcznie przypiął Krzyż Walecznych ówczesny Naczelnik Państwa, J. Piłsudski.

Fatalny stan kolejarstwa sowieckiego

(Korespondencja własna).

Moskwa, w marcu 1934 r.

Jednym z największych kłopotów sowieckiej gospodarki był zawsze transport. Jest to pięta Achillesowa ZSSR. Pewna poprawa pod tym względem, jaka nastąpiła w 1933-34 roku nie dała jednakże zadowalających wyników. Z trudem odbudowano zrujnowany i zniszczony przez wojnę domową transport do 51 procent stanu przedwojennego. W latach późniejszych na pewnych odcinkach osiągnięto nawet całkiem zadowalające rezultaty, a nawet wyniki pracy w dziedzinie transportu przewyższyły gdzieś stan przedwojenny. Dochody własne nie pokrywają wszelkie wydatków. Olbrzymie inwestycje na odbudowę taboru kolejowego nie pozwalają nawet na taki dochód, któryby pokrywał rozchody. Rokrocznie wskutek takiej gospodarki państwo zmuszone jest przeznaczać w budżecie na transport poważne sumy. Zagadnienie to zaczyna się wysuwać w Rosji na naczelną miejsce. Powstają szalone projekty nowych prac, budowy gigantycznych linii kolejowych,

plany śmiałych połączeń i autostrad. Na pewnych odcinkach prace częściowo wykonano. I tak naprawione zostały zniszczone przez rewolucję szlaki; wykończone linie, zaczęte jeszcze przed wojną domową. Wybudowano kolej, łączącą Leningrad z niezamierzającym w zimie portem nad Oceanem Lodowatym. Jest to tak zwana kolej murmańska. Poza tem połączono Wołgę z Uralem oraz zbudowano szereg mniejszych linii ogółem od 1924 r. do 1927 r. wybudowano 2381 kilometrów kolei. W 1926-27 roku rozpoczyna się budowa słynnej wielkiej kolei Syberyjskiej — Środkowo — Azjatyckiej („Turksib”) o długości 1400 klm. Kolej ta została ukończona w 1925 roku. Ma ona dla ZSRR olbrzymie znaczenie nie tylko gospodarcze, ale i kulturalne. Przecież bowiem dotąd niezbadane żyzne obszary. Będzie to więc kolej umożliwiająca kolonizację, odegra w gospodarce sowieckiej poważną rolę pionierską.

W ten sposób przeludnienie ws

zostanie w części europejskiej złagodzzone przez zakładanie kolonii na nowych obszarach. Bliskość Chin ułatwi znacznie handel z tym krajem. Najważniejsze jednakże znaczenie tego szlaku polega na tem, że połączy dwa kraje w Rosji Sowieckiej, które w życiu gospodarczym odgrywają kolosalną rolę. Syberja, produkująca zboże będzie mogła z łatwością dostarczać go na obszary Azji środkowej, gdzie na żyznej glebie mają powstać plantacje bawełny. W ten sposób chłop zamiast obsiewać, jak dotąd ziemię zbożem, uprawiać będzie bawełnę, za co otrzyma odpowiednie ilości zboża syberyjskiego. Obok tej kolei ma powstać mniejsza, łącząca zagłębie Kuźnieckie z wielkimi pokładami rudy żelaznej w zagłębiu Telbes w zachodniej Syberji.

Mimo takiej doniosłości, jaką posiada transport w życiu gospodarczym Rosji Sowieckiej od 16-tu lat cierpi on chronicznie na brak sprawności, sprężystej administracji, i odpowiedniej kalkulacji kupieckiej. Nie pomagają nic prace powstałych organizacji pod nazwą „Wszeczwiązkowej Lecznicy Transportu Kolejowego”, ani „Moskiewskich Kolejowych Warsztatów Reparatywnych” („Możeres”), które transport kolejowy wyposażają w maszyny, będące ostatnim krzykiem techniki. „Możeres”, według zapewnień prasy sowieckiej, miał wkrótce

uzdrowić chromający od 16-tu lat transport rosyjski. Dotychczas jakoś o tem nic nie słyhać. Przeciwnie, nawet oficjalna prasa ZSSR, podaje coraz częściej wiadomości o niemożliwej gospodarce kolejowej i niezdrowych stosunkach w bolszewickim transporcie. Coraz częstszym objawem na kolejach stają się katastrofy i zderzenia pociągów, pochłaniające wiele ofiar. I tak, prokurator SSSR Akiłow w swoim ostatnim sprawozdaniu, podanem do wiadomości w prasie, stwierdza fatalny stan transportu sowieckiego. Tylko w m. lutym i początkach marca r. b. miały miejsce liczne zderzenia pociągów na kilku liniach kolejowych, jak: Donieckiej, Południowo—Wschodniej, Moskiewsko—Kazańskiej i Ekatieryńskiej. Jako przyczynę podaje Akiłow niedbałość i szkodliwą działalność zbrodniczych elementów, jak również poważne naruszenie przepisów technicznych, dotyczących eksploatacji kolei. Wielką ilość procesów, związanych z wypadkami na sowieckich kolejach, zmusiły rząd do powołania nawet specjalnych sądów. Sprawa katastrofy na kazańskiej linii, w której zginęło 4 marca 1934 roku 19 ludzi oraz przeszło 50 zostało rannych, według orzeczenia sądu spowodowana była jedynie niedbalstwem służby kolejowej, która swe obowiązki spełniała bezmyślnie i opieszale. W. B.

KRONIKA PŁOCKA

Kwiecień

9

Poniedziałek

Dziś

Marji

Jutro

Ezechiela

DYŻUR NOCNY LEKARZA

DZIS w porze nocnej przyjmuje
dr. Netzer

DYŻUR NOCNY APTEK

DZIŚ w porze nocnej czynna apteka
Betley'a

JUTRO Włodkowskiego

Płockie Muzeum Historyczne
im. Prezydenta Mościckiego

Dział Historyczno-Kulturalny otwarty we wtorki, piątki i niedziele od godziny 11—13. (Plac Kanoniczny 2).
Dział Przyrodniczy otwarty w poniedziałki od godziny 9.30 do 11.30, w środy od 8—10, w niedziele od godz. 10—13.

Poradnia Przeciwalkoholowa
Polskiego Towarzystwa Higienicz.

otwarta we wtorki, środy i piątki od godziny 7—9 wiecz. Pogadanki w Poradni są we wtorki i piątki od godz. 8—9 w.

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze Oddział w Płocku

Sekretariat w gmachu Teatru Miejskiego, wejście od strony Wisły, czynny we wtorki i soboty od godz. 19 do 20.

Kino - „Nowości“.

Wyświetla film p. t. „Czarowna noc“

RADJO KONCERTY

Program na dziś.

12,05 Muzyka popularna z płyt.—
15,55 Koncert solistów. 16,40 Lekcja języka francuskiego. 16,55 Koncert muzyki lekkiej. 17,50 „Skrzynka pocztowa rolnicza“. 18,00 „Ewidencja ludności a wybory do Rady Miejskiej w Warszawie“. 18,20 Muzyka lekka i popularna z płyt.— 19,40 Wiadomości sportowe. 19,47 Dziennik wieczorny. 20,00 „Myśli wybrane“. 20,02 Koncert muzyki lotewskiej. 21,00 „Z dziejów myśli hinduskiej“. 21,15 Koncert popularny. 22,00 Muzyka taneczna z dancingu „Adria“.

Osobiste

Vice-prezydent m. Płocka, p. Bolesław Jaroński, wyjechał do Nasielska, skąd powrócił dziś rano.

Dożywianie

Według danych Zarządu Miejskiego w Płocku, Referat Opieki Społecznej w m-cu marcu r. b. zakwalifikował do udzielenia dożywiania 34 osobom na łączną sumę 489 zł.

Oczywiście wszystko to były wypadki nędy wyjątkowej.

Remont gmachu Ratusza

Remont gmachu Ratusza postępuje naprzód i obejmuje coraz to nowe ubikacje. Tymczasowo urzędnicy mieszczą się po kilku w jednym pokoju. W najbliższym jednak czasie spodziewać się należy nowego, właściwego rozmieszczenia biur Zarządu Miejskiego.

Świetlice

W połowie kwietnia r. b. nastąpi uroczyste otwarcie świetlicy w koszarach 4 p. s. k. Na świetlicę oddana jest jedna z największych sal koszar. W koszarach 4 p. s. k. będzie uruchomiona filja świetlicy. Poza tym w czasie najbliższym zaplanowane jest otwarcie dwóch świetlic. Referentką oświatową świetlic jest ob. Marja Teresa Mazurówna.

Samobójstwo

W dniu 6 kwietnia r. b. w godzinach popołudniowych we wsi Dąbruska, gm. Kleniewo, pow. płockiego popełniła samobójstwo przez powieszenie kobieta lat 30, Popielska, umysłowo chora, mieszkanka wsi Dąbruska.

Denatka sporządziła sobie mocny sznur z chustek, szpagatu, następnie uwiązała sznur na gwoździu, tkwiącym w belce, zawiązała sobie pętlę na szyję i powiesiła się.

Domownicy zastali już tylko stygnące zwłoki.

Wielkie przedstawienie plenerowe na 3-go maja

W dniu 3-go maja r. b. w programie obchodu święta narodowego odbędzie się w naszym mieście wielkie przedstawienie plenerowe sztuki historycznej „Racławickie kosy“.

Przedstawienie odbędzie się w godzinach popołudniowych na placu koszar 4 p. S. K.

Sztukę „Racławickie Kosy“ przy-

gatawiał p. kpt. Bąkowski z tutejszego garnizonu, który wyjechał do Warszawy specjalnie w sprawie obsady, reżyserii kostiumów dotyczących się przedstawienia.

„Racławickie Kosy“ to będzie widowisko bitwy w której udział wezmą żołnierze 8 p. a. l. 4 p. s. k.

Z Płockiego Koła P. B. K.

Płockie Koło P. B. K. rozwija ożywioną działalność w naszym mieście. Zarząd Koła składa się z następujących osób. prezes p. insp. Mucha Stefan, sekretarz p. Major., skarbnik p. rtm. Peszkowski, referentka oświatowa p. Marja Teresa Mazurówna.

Koło P. B. K. zorganizowało sekcję świetlicową (kierownik p. kpt. Kraszewski), artystyczną (kierownik p. dyr. Mieczysławski), oświatową (kierowniczką p. dyr. Jadwigę Biernacką) propagandowo-finansową (kier. p. rtm. Peszkowski).

Sekcja artystyczna P. B. K. urządza w dniach 5 i 12 maja przedstawienie w teatrze miejskim.

Wystawione będzie 5-aktowa sztuka sceniczna (dramat) p. t. Chata za wsią Kraszewskiego w adaptacji Galasiewicz i Millerowej.

Sztuka ilustrowana muzyką, tańcami i śpiewem. Współudział w sztuce biorą oficerowie 8 pal., chór T-wa Muzycznego oraz zespół muzyczny 8 pal.

Dochód przeznaczony jest na rzecz Polskiego Białego Krzyża.

W „Chacie z wsią“ gra 29 osób; na dodatek będzie pokazane kilka tańców ludowych oryginalnych w strojach regionalnych oraz iscenizacje góralskie.

O pracę dla bezrobotnych

Jak wiadomo, z dniem 15 lutego r. b. Instytucja Zastępcza Z.Z.O.F.B. przy Zarządzie Miejskim w Płocku przejęła urządowanie Ekspozytury Płockiej P. U. P. P. i mieści się w gmachu Ratusza przy Rynku Starego Miasta, II-gie wejście, pokój № 14.

Staraniem tej Instytucji uruchomienie robót w Płocku nastąpiło w rb. już w marcu, a nie, jak w roku ub.— w lipcu. W marcu za pośrednictwem

Instytucji otrzymało pracę 260 osób. Na początku kwietnia Instytucja zdołała już skierować do pracy 60 osób. Dalsze uruchomienie poważniejszych prac w Płocku i w powiecie przewidywane jest w ciągu bież. miesiąca kwietnia.

Spodziewać się też można, że w związku z tem liczba bezrobotnych w Płocku zmniejszy się poważnie.

W sprawie łaźni miejskiej

Łaźnia miejska przy ul. Sienkiewicza przy obecnych warunkach nie spełnia swego zadania.

Ciasnota pomieszczeń, brak wianien, brak kulturalnych nowoczesnych urządzeń nie zachęcają bynajmniej publiczności do korzystania z takowej. Stan sanitarny jest także niezadawalający.

Jeśli jedyna łaźnia publiczna w

naszym mieście jest tak zaniedbana, skąd ludność ma wyrobić sobie zamiłowanie do czystości.

Tyle się mówi i pisze o higienie a mało się jednak robi w tym kierunku.

Sądzymy, że Zarząd Miejski w trosce o zdrowie ludności zajmie się sprawą tej łaźni i spowoduje kulturalne jej urządzenie.

Rozbijacze Koła

W dniu 2 kwietnia r. b. we wsi Sadek, gminy Kleniewo Koło Młodzieży Wiejskiej urządziło przedstawienie p. t. „Tyran z miłości“ oraz zabawę taneczną.

Obie te imprezy ściągnęły liczne grono młodzieży oraz gości dorosłych. Między innymi wszedł na salę bez zaproszenia awanturnik Jakubowski Zygmunt.

Usiłował on sprowokować obecną młodzież przez wygłaszanie obelżywych wyrazów, a nawet usiłował bić jedną z dziewcząt występujących na scenie.

Dzięki jednak rozważnemu zachowaniu się młodzieży Koła udało się chuliganą usunąć z izby a tem samem uniknąć większej awantury.

Prawdopodobnie Jakubowski działał tu z polecenia wrogiej organizacji której solą w oku jest dobrze zorganizowane Koło Młodzieży Wiejskiej niosącej nowoczesną oświatę i kulturę pod słomiane strzechy.

Jednakże próby rozbicia Koła w Sędku napotkają silny odpór ze strony młodzieży.

Dochodzenie w tej sprawie prowadzi policja.

Z Klubu Miłośników Nauk Sp. i Pol.

wym prądem politycznym i umysłowym.

Staraniem Klubu Miłośników Nauk Społ. i Politycznych w środę, dn. 11 bm. o g. 8 wiecz. odbędzie się odczyt p. Jerzego Zawieyskiego p. t. „Młodzież hitlerowska“. Zarówno osoba prelegenta, znanego i cenionego na gruncie stołecznym, jak również wybitnie aktualna treść odczytu winny zachęcić szeroki ogół, interesujący się zagadnieniami społecznymi do skorzystania z możliwości bliskiego i dokładnego zapoznania się z tym no-

Zaznaczamy, że treść referatu oparta będzie na osobistych spostrzeżeniach prelegenta, który przez dłuższy czas przebywał w dzisiejszych Niemczech.

Rzeczą jest wysoce pożądaną, aby z odczytu skorzystała młodzież najwyższych klas szkół średnich, dla której wejście jest bezpłatne za okazaniem szkolnej legitymacji.

Dla pozostałych bilety po 50 gr. nabywać można przy wejściu na salę odczytu w środę.

„Polacy w Ameryce“

Sekcja teatralna koła podoficerów L. M. K. płockiego garnizonu wystawia w teatrze miejskim w dniach 14 i 15 kwietnia r. b. sztukę sceniczną p. t. „Polacy w Ameryce“.

Jest to pięcioaktowy wodewil z muzyką, śpiewem i tańcami, kompozycji Cyryla Danielewskiego.

Udział w sztuce przyjmują pp.: Bączkowska, Bużyńska, Domańska, Gontarkowa, Kuklińska, Kwiatkowska, Lewalska, Milczanowska, Orłowska, Piotrówna, Ślusarczykówna, Żukowska oraz Domański, Grała, Kukliński, Kowalski, Krystyniak, Kwiatkowski, Lewalski, Milczanowski, Malanowski, Orłowski, Ostrowski, Piasecki, Reszczyk, Sapiński, Ślusarczyk, Słomski i Żukowski.

Reżyserja p. M. Mieczysławskiego.

Przedstawienia: w sobotę, dnia 14 kwietnia o godz. 8 m. 30 wiecz. i w niedzielę dnia 15 kwietnia o godz. 4 po poł. i 8 m. 30 wiecz.

Ceny biletów na wieczorowe od 49 gr. do 2,80; na popołudniowe od 30 gr. do 1,09.

Zjazd Wojewódzki Delegatów P. O. W.

W końcu bież. m-ca odbędzie się Zjazd delegatów Kół P. O. W. woj. warszawskiego we Włocławku. Przewidziane jest wysłanie na ten Zjazd delegacji płockiego Koła P. O. W.

Odznaczenie starosty

Dowódca 14 p. p. udekorował starostę lipnowskiego p. Kawczyńskiego honorową odznaką komendancką P.W. nadaną mu przez władze wojskowe za wybitną działalność w dziedzinie przysposobienia wojskowego na terenie powiatu.

Potrzebni są...

Jak nam komunikuje Instytucja Zastępcza Z. Z. O. F. B. przy Zarządzie Miejskim w Płocku, 11-ty komunikat clearingowy Ministerstwa Opieki Społecznej podaje następujące zapotrzebowanie ludzi do pracy:

Potrzebny kołodziej z 10-letnią praktyką do majątku ziemskiego od dnia 1.IV rb.

Warunki według umowy.

Zgłoszenia kierować do Ekspozytury Państw. Urz. Pośr. Pracy w Ostrowiu-Pozn.

Potrzebny inżynier—kierownik oddziału budowy i naprawy maszyn papierniczych. Wymagana co najmniej 5-letnia praktyka w fabryce budowy maszyn papierniczych.

Oferty z odpisami świadectw kierować do P. U. P. P. w Białej-Krak.

Potrzebny linjarsz do linjowania papieru maszynowo. Warunki wg. umowy—praca dla chrześcijanina.

Oferty kierować do P. U. P. P. w Częstochowie.

Potrzeba 3 inwalidów wojennych do fabryki mebli. Warunki od 2—4 zł. dziennie bez mieszkania.

Oferty z odpisami świadectw z pracy i ks. inwalidz. przysyłać do P.U.P.P. w Lublinie.

Z Ligi Morskiej i Kolonjalnej

W dniu 6 kwietnia w lokalu L. M. i K. przy ul. Kolejowej 8 odbyło się zebranie sekcji propagandowej L. M. K. Na zebraniu tem wybrano zarząd sekcji oraz podsekcje: werbunkową, odczytową, FOM-u. zakładania nowych kół, prasową oraz wycieczkową.

W roku bieżącym zaprojektowano urządzenie kilku wycieczek nad Bałtyk i do Gdyni.

Nadesłane

Ukazał się Nr. 14 tygodnika „Kobieta współczesna“ bogato ilustrowany, zawierających szereg ciekawych i aktualnych artykułów.

W artykule wstępnym p. t. „Krok naprzód czy krok wstecz“—F. Turynowa omawia ustawę hitlerowskiego rządu. W artykule p. t. „Zarobki Kobiety w Anglii“ J. Rapacka porusza aktualną obecnie sprawę zarobkowania kobiet w różnych gałęziach pracy. W artykule p. t. „Z literatury francuskiej“ M. Czapska mówi o twórczości Malraux'a, który zdobył nagrodę lite-

racką za 1943 r. Dalej czytamy artykuł p. t. „Antypatja” Andre Birabeau przełożony z francuskiego przez G. K.

W dziale „Z książek” Z. Niesiołowska Rothertowa podaje recenzje ppwiesi Weresajewa p. t. „Siostry”. W dziale „Z I. P. S.-u N. Samotycho-wa omawia malarstwo grupy K. P. Poza-tem czytamy: „Młodzież magłos” K. Heymanówna, „Z czasopism” St. J. M. W artykule p. t. „Kurs zagad-nień międzynarodowych” H. Sie-mieńska daje sprawozdanie o wyni-kach tego kursu.

W dziale ppwiesciowym mamy za-kończenie ciekawej powieści M. Gra-bowskiej p. t. „Żółty Dom”

W stale prowadzonym dziale prak-tycznym czytamy: „Hodowla winoro-śli na własny użytek” A. Podgórska „Bluzeczka szydełkowa” Henriette, oraz „Przepisy kuchenne” Z. Ch.

Numer uzupełnia recenzja z tea-tru krakowskiego

Ukazał się Nr. 7 dwutygodnika „Młoda Matka” bogato ilustrowany, zawierający szereg ciekawych i prak-tycznych artykułów.

Artykuł wstępny p. t. „Przejawy inteligencji dziecka w drugim roku życia” — Dr. T. Lewenfiszowa. Dalej znajdujemy „odpowiedzi na najczę-”

stsze pytania matek” — Dr. T. Wój-ciak. „Nowości garderoby dziecięcej i jej braki” — Matka. „Podsłuchane rozmowy” — S.S. Poza-tem czytamy dokończenie nowelki p. t. „Wina i kara” — Mrg. Cz. Wasmilówna, „Dramatyzacje — inscenizacje” — J. Stawe i „odpowiedzi na listy rodzi-ców”.

W „Radach praktycznych” mamy modele ubrań dziecięcych oraz su-kieneczkę dla półtorarocznego dziec-ka—Henriette.

Numer uzupełniający ilustracje p. t. „Higiena, pielęgnacja i rozwój dziec-ka w obrazkach”.



Osie z żelaza ciągniętego precyzyjnie wykonane „niedozdarcia”

poleca **M. MARGULIES**

fabryka maszyn rolniczych w Płocku.

ZAKŁAD KRAWIECKI C. OKOLICA

PŁOCK, STARY RYNEK 11.

Poleca się na sezon — wiosenny i letni

Wykonuje wszelkie roboty krawiectwa męskiego od wykwinnych do podrzędnych podług najnowszych modeli.

Krój wykwinny.

Solidne wykonanie.

Ceny przystępne.

ADMINISTRACJA „DZIENNIKA PŁOCKIEGO”

PŁOCK, PLAC KANONICZNY № 1

przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty drukarskie:

BROSZURY — KSIĄŻKI — TYGODNIKI
MIĘSIĘCZNIKI — AFISZE — KLEPSYDRY
WRAZ Z ROZKLEJENIEM — PROGRA-
MY — ULOTKI — ODEZWY — BILETY
WIZYTOWE — ZAPROSZENIA — BLAN-
KIETY FIRMOWE — KSIĘGI HANDLOWE
KWITARJUSZE — NOTATNIKI i t. p.

Oprawa map, tygodników i książek po cenach bardzo niskich.

NAJTAŃSZA

reklamą w Płocku

są obecnie

OGŁOSZENIA DROBNE

w

„DZIENNIKU PŁOCKIM”

Nawet najbiedniejszy — może z nich odnieść wielką korzyść.

Koszt ich jest minimalny, a więc:

Gdy nie masz pracy
Gdy posz. pracownika
Gdy zgubiłeś co
Gdy znalazłeś co
Gdy chcesz co kupić
Gdy chcesz co za-
mienić
Gdy chcesz co sprze-
dać

Ogłosz
się

w

Dzienniku Płockim

Najmniejsze ogłoszenie 80 gr.

Adres Administracji:

Płock, Plac Kanoniczny 1.

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), Urząd Skarbowy w Płocku podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 10 kwietnia 1934 r. o godzinie 11-ej w lokalu Spółdzielni Rolniczej w Płocku przy ul. Kościuszki 8 celem uregulowania zaległych należności Skarbu Państwa Stowarzyszenie Rolnicze i Spółdzielnia Rolnicza w Płocku odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: Odkładnie N. C. 3 bez otwor. — 500 klg. cena szacunkowa — zł. 400. — Odkładnie Saka 70 kg. — 80 gr. — 23 szt. cena szacunkowa — zł. 56. — Odkładnie Saka 52 kg. — 88 gr. — 11 szt. cena szacunkowa — zł. 45,76. Odkładnie Ekierta 175 kg. — 88 gr. 72 szt. cena szacunkowa zł. 154. — Odkładnie do Wiktor 80 kg. — 88 gr. 15 szt. cen-a szacunkowa — zł. 70,40. — Odkładnie Cegielskiego 51 kg. — 88 gr. — 14 szt. cena szacunkowa zł. 44,88. — Odkładnie N. C. 2. 24 kg. — 88 gr. — 8 szt. cena szacunkowa zł. 21,12. Odkładnie Sucheni 127 kg. — 88 gr. — 25 szt. cena szacun-kowa — zł. 111,76. — Odkładnie Wiktor 4 — 80 kg. — 88 gr. 37 szt. cena szacunkowa — zł. 70,40. — Odkładnie Zawadz-kiego do 4° skib. — 37 szt. cena szacunkowa — zł. 111.—. Odkładnie Wendzkiego do 4° skib. — 180 szt. cena szacun-kowa — zł. 540.—. Odkładnie do pługów — trakt. 3° skib. 180 szt. cena szacunkowa — zł. 960.—. Odkładnie do płu-gów — trakt. 8 skib. — 12 szt. cena szacunkowa — zł. 540. Odkładnie różne bez otwor. 85 kg. — 48 szt. cena szacun-kowa — zł. 74,80. Odkładnie zwyczajne 1258 kg. — 178 sztuk cena szacunkowa — zł. 629. Koronki Wendzkiego № 3 1200 szt. cena szacunkowa — zł. 156. Lemiesze „Mazur” 3 650 kg. — cena szacunkowa 572 zł. Lemiesze „Saka” 7 szt. cena szacunkowa — zł. 14. Lemiesze „Ekierta” — 21 szt. — cena szacunkowa zł. 44. Lemiesze do pług. 8° skib. trakt. — 10 szt. cena szacunkowa 150 zł. Lemiesze do pług. 4° skib. Wendzki — 224 szt. — cena szacunkowa zł. 537,60. Lemie-sze do pług. 4° skib. „Mazur” — 123 szt. cena szacunkowa zł. 246. Lemiesze do pług. 4° i 5° skib. „Mazur” — 25 szt. cena szacunkowa zł. 44.—.

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu i miejscu sprzedaży.

Nierownik Urzędu Skarbowego.

Nigdy nie jest zapóźno

pamiętać o swym zdrowiu, tem-bardziej, jeśli już cierpisz na chorobę nerek, pęcherza, wāt-roby, kamieni żółciowych, złe przemiany materji, na bóle ar-tretyczne, czy podagryczne wzdęcie brzucha, odbijania si-lub skłonności do obstrukcji. Pamiętaj, że nigdy nie będzie zapóźno, o ile będziesz używać zioła „Diurrol” Gąseckiego (z ko-gutkiem), które zapożegają na-gromadzeniu się w ustroju kwa-su moczowego i innych szkod-liwych dla zdrowia substancji, zatruwających organizm. Wszel-kie bóle ustąpią, gdy wytrwale używać będziesz ziół „Diurrol” Gąseckiego. Osłodzony odwar z tych ziół jest smaczny, zupeł-nie nieszkodliwy i powinien być pity stale zamiast herbaty. Dziś jeszcze kup pudełko oryginal-nych ziół „Diurrol” Gąseckiego, a gdy przekonasz się o dodat-nich skutkach ich działania, za-lecać je będziesz i swym zna-jomym. — Sposób użycia na opakowaniu. — Oryginalne zio-ła „Diurrol” Gąseckiego (z ko-gutkiem) sprzedają apteki i skła-ny apteczne. Reg. M. Spr. W. p. 1468.

Do wynajęcia

— od zaraz —

3 duże pokoje, przed-pokój i kuchnia

na I-szym piętrze z wy-— godami —

Wiadomość u

właściciela domu

Płock, ul. Dobrzyńska 12 m. 1

Do wymienionego lokalu należy ogródek frontowy

Działki ogrodnicze i place budowlane do sprzedania w Płocku.

Wiadomość ul. Sienkiewicza 10 m. 5

Zgubiono książeczkę woj-skową wydaną przez P.K.U. Płock na imię Izraela Jedwab-nika rocznik 1893 zamieszka-łego w osadzie i gm. Drobin.

Na drodze do Ciechomic, zgubiono portfel z nastę-pującymi dokumentami: dowód osobisty wystawiony przez Magistrat m. Płocka, kartę wojskową, wydaną przez ko-mendę wojskową w Warszawie, kartę rowerową oraz licencję przemysłową, wydaną przez Starostwo Płockie, na nazwi-sko Stanisława Kamińskiego, rocznik 1900, zamieszkałego w Radziwiu, które to doku-menty unieważnia się.

Do sprzedania jest

aparat radiowy

— 5-cio lampowy —

„Natawisa” z kompletem za-pasowych lamp, baterją ano-dową i akumulatorem głośni-kiem oryginalnym angielskim syst. (Brown) gra wszystkie stacje europejskie nadający się do szkół, restauracji lub cukierni za niebywałą niską cenę. Jak również do sprze-dania jest lodówka pokojowa w dobrym stanie i niedroga. Wiadomość Sienkiewicza 33 m. 4. Płock.



DYPLOMOWANY ZEGARMISTRZ

W. KIPER

Płock, ul. Kościuszki № 1

wykonuje wszelkie repara-cje w zakres zegarmistrzo-stwa wchodzące su-miennie po cenach znizonych. Poleca: zegary i zegarki naj-pierwszorzędniejszych fabryk genewskich po cenach konkurencyjnych.

Zgubiono dowód tożsamo-ści, konia wydany przez gminę Lisewo pow. sierpec-kiego za Nr. 934,665 serja D na nazwisko Władysława Po-mirskiego z Lisewa, który u-nieważnia się.

Place budowlane róż-nej wielkości przy Ale-jach i ulicy, do stacji ko-lejowej prowadzącej, są do sprzedania. Wiadomość ul. 3 maja 15 tel. 323.

Ogłaszajcie się w „Dzienniku Płockim”.